



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (**256.**)
oraz Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (**169.**)
w dniu 8 kwietnia 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze oraz ustawy o radcach prawnych (druk senacki nr 566).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 33)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dzień dobry państwu. Bardzo proszę o zajęcie miejsc.

Minęła godzina 16.30, rozpoczynamy więc wspólne posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Ustawodawczej.

Serdecznie witamy, jako przewodniczący komisji, przybyłych na nasze posiedzenie gości. Z Krajowej Rady Radców Prawnych jest pan wiceprezes Arkadiusz Bereza, Biuro Prokuratora Generalnego reprezentuje pani prokurator Małgorzata Januszewska, Krajową Radę Sądownictwa reprezentuje pan sędzia Jan Kremer, jej członek, Ministerstwo Sprawiedliwości pani sędzia Iwona Kujawa...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej w Ministerstwie Sprawiedliwości Karol Dalek: Będzie pan minister.)

(Dyrektor Departamentu Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej w Ministerstwie Sprawiedliwości Iwona Kujawa: Minister Kozdroń zaraz będzie.)

...będzie też pan minister Kozdroń, jest również pan Karol Dalek, zastępca dyrektora Departamentu Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej w Ministerstwie Sprawiedliwości, a Naczelną Radę Adwokacką reprezentuje pan wiceprezes Jacek Trela.

Serdecznie witam wszystkich państwa i rozpoczynamy nasze posiedzenie.

Proszę państwa, jest to wspólne posiedzenie dwóch komisji. Komisja Ustawodawcza zainicjowała prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze oraz ustawy o radcach prawnych. Rutynowo przeprowadziliśmy konsultacje, mamy opinie pisemne. Do części tych opinii już się nawet odnieśliśmy, modyfikując projekt. Myślę, że nie trzeba będzie przytaczać wszystkich opinii, które tu mamy, są one bowiem udostępnione na stronach internetowych.

Chcę przypomnieć, że zostałem upoważniony przez Komisję Ustawodawczą do reprezentowania jej w dalszych pracach nad tym projektem, udzielę więc teraz głosu sobie i krótko przedstawię główne założenia nowelizacji.

Nowelizacja dotyczy generalnie postępowań dyscyplinarnych dwóch samorządów – adwokatów i radców prawnych. Jest ona wymuszona znacznym zwiększeniem się liczby adwokatów i radców prawnych, w związku z tym bowiem w sposób bardzo istotny zwiększyła się też liczba

postępowań dyscyplinarnych: w stosunku do adwokatów czterokrotnie, a w stosunku do radców prawnych na koniec 2012 r. – być może dane te nie są aktualne – trzykrotnie.

Projekt ustawy przewiduje zarówno rozwiązania o charakterze ustrojowym, jak i zmiany proceduralne. Do ustrojowych należy zaliczyć: nadanie rzecznikom dyscyplinarnym – rzecznikowi dyscyplinarnemu adwokatury oraz głównemu rzecznikowi dyscyplinarnemu – statusu organów, co powinno przyczynić się do umocnienia gwarancji obiektywizmu podejmowanych przez nich działań; określenie zadań poszczególnych rzeczników dyscyplinarnych na poziomie ustawowym; przesądzenie roli zastępców rzeczników dyscyplinarnych, w tym w zakresie przekazania Naczelnej Radzie Adwokackiej oraz Krajowej Radzie Radców Prawnych kompetencji do określenia zasad ich działania oraz trybu i sposobu ich wyboru; wydłużenie kadencji organów adwokatury, organów izb adwokackich i zespołów adwokackich oraz organów samorządu radców prawnych z trzech do czterech lat, co niewątpliwie wpłynie również na większą stabilność funkcjonowania organów dyscyplinarnych.

Jeśli zaś chodzi o kwestie zmian proceduralnych, to mają one na celu przede wszystkim przyspieszenie postępowania, a głównie zapobieganie destrukcji w prowadzeniu postępowań lub jej ograniczenie; usprawnienie doręczenia korespondencji; wydłużenie terminu przedawnienia deliktu dyscyplinarnego z sześciu miesięcy do roku, wyartykułowanie zasady prawdy materialnej oraz zasady inkwizycyjności postępowania dyscyplinarnego; zmodyfikowanie zasady sporządzania i doręczania uzasadnień – tu jest znaczne uproszczenie – uregulowanie możliwości prowadzenia postępowania w wypadku nieusprawiedliwionego niestawiennictwa obwinionego, co oczywiście wpłynie na ograniczenie obstrukcji; przesądzenie, że prawomocne orzeczenie w zakresie kary pieniężnej oraz kosztów postępowania stanowi tytuł egzekucyjny w rozumieniu art. 777 k.p.c. po nadaniu mu klauzuli wykonalności przez sąd rejonowy właściwy ze względu na siedzibę sądu dyscyplinarnego, który wydał to orzeczenie.

Ponadto przewiduje się pewne zmiany, które ujednolicają postępowanie dyscyplinarne adwokatów i radców prawnych, a więc podlegają unifikacji przesłanki odpowiedzialności dyscyplinarnej, katalogi kar dyscyplinarnych, regulacje dotyczące kary łącznej i orzeczenia łącznego, unormowania odnoszące się do instytucji tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych, postanowienia, których przedmiotem są koszty postępowania dyscyplinarnego.

Proponuje się, aby projektowana ustawa weszła w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia.

Jak wspomniałem, skutkiem planowanej nowelizacji ma być usprawnienie i przyspieszenie postępowań dyscyplinarnych, co może przyczynić się do polepszenia efektywności realizacji przez samorządy, zarówno adwokackie, jak i radców prawnych, powierzonych im zadań, a także do poprawy wizerunku obu samorządów, bo niewątpliwie doprowadzenie do przedawnienia postępowania dyscyplinarnego dobrego wizerunku nie buduje.

Przedstawiłem państwu w skrócie, na czym polega ta nowelizacja.

Jeśli ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos w celu uzupełnienia swojej opinii, to w tej chwili jest na to czas i bardzo proszę o zgłaszanie się.

(*Senator Jan Rulewski: Gości?*)

Gości, gości.

Pan prezes Naczelnej Rady Notarialnej.

Wiceprezes Krajowej Rady Radców Prawnych Arkadiusz Bereza:

Arkadiusz Bereza, wiceprezes Krajowej Rady Radców Prawnych.

(*Przewodniczący Piotr Zientarski: Przepraszam, Krajowej Rady Radców Prawnych.*)

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowne Panie! Szanowni Panowie!

Krajowa Rada Radców Prawnych uchwałą z 15 marca 2014 r. pozytywnie oceniła kierunek zmian przewidzianych w senackim projekcie zmiany ustawy – Prawo o adwokaturze i ustawy o radcach prawnych. Projekt ten wprowadza nie tylko nowe rozwiązania, ale także koryguje istniejące błędy legislacyjne oraz uzupełnia luki w obowiązującym prawie. Projekt ten realizuje założenie ujednoczenia zasad ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej przez przedstawicieli dwóch zawodów zaufania publicznego, co ma ułatwić pokrzywdzonemu realizację jego praw przy zbliżonym systemie organów dyscyplinarnych oraz trybie postępowania dyscyplinarnego. Krótko mówiąc, w ustawie o radcach prawnych pojawiają się różnego rodzaju instrumenty prawne, które sprawdziły się na bazie prawa o adwokaturze, a w prawie o adwokaturze pojawiają się pewne rozwiązania instytucjonalne dotyczące ustroju, a więc pozycji rzecznika dyscyplinarnego, które sprawdziły się na bazie ustawy o radcach prawnych. Oprócz tego jest tu szereg ważnych rozwiązań, które pozwalają usprawnić i przyspieszyć postępowanie dyscyplinarne. Stąd też Krajowa Rada Radców Prawnych zajęła takie, a nie inne stanowisko.

Przy okazji chciałbym zgłosić jeden wniosek, ale możemy nad nim procedować, jeśli ktoś z państwa senatorów ten wniosek przejmie. Dotyczy on kwestii wykonalności orzeczeń dyscyplinarnych i celu ukarania dyscyplinarnego, a chodzi o to, aby kara dyscyplinarna była wykonywana tylko i wyłącznie przez dziekana, by uniknąć sytuacji, iżby kara dotycząca zawieszenie prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego czy kara pozbawienia prawa do wykonywania zawodu przez radcę prawnego, nie była przekazywana do wykonania radzie, dlatego że w wypadku pra-

womocnego orzeczenia pojawia się dodatkowo instrument kontroli, kontroli administracyjnej, i najczęściej ukarany, mimo prawomocnego orzeczenia, korzysta z tego instrumentu poprzez zaskarżenie uchwały. Stąd też pojawia się nowy element jakby kontroli administracyjnej, który opóźnia wykonanie kary dyscyplinarnej. Jest to bardzo istotne także dlatego, że po zmianach ustawy o radcach prawnych i analogicznie prawa o adwokaturze rada ma obowiązek publikowania listy radców prawnych i aplikantów radcowskich w Biuletynie Informacji Publicznej. Mamy więc taką sytuację, że ktoś może być ukarany dyscyplinarnie, orzeczenie jest prawomocne, nie może on wykonywać zawodu przez jakiś czas czy też został w ogóle pozbawiony prawa do wykonywania zawodu, a na liście figuruje, dlatego że uchwała rady jest po prostu skarżona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że są to bardzo istotne propozycje, które w moim przekonaniu powinny się znaleźć w tej nowelizacji, tym bardziej że urealniają one i usprawniają orzeczenie dyscyplinarne i nadają mu konkretny, wymierny rygor.

Proszę bardzo, pan prezes Trela.

Wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej Jacek Trela:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Stanowisko odnośnie do projektu, nad którym dzisiaj komisje procedują, Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej przedstawiło państwu w piśmie z 17 marca bieżącego roku. Pismo to zachowuje w pełni swoją aktualność. Dopowiadając tylko jeszcze jeden wątek do tego pisma, chcę powiedzieć, że projekt ten wybiega w przyszłość w związku z tym, że została uchwalona ustawa nowelizująca kodeks postępowania karnego, która, jak państwo wiedzą, wchodzi w życie 1 lipca 2015 r. Według dotychczasowych zasad postępowanie dyscyplinarne toczy się również w oparciu o przepisy kodeksu postępowania karnego i tutaj istotna jest uwaga, że gdyby miało to pozostać bez szczegółowych uregulowań zawartych w tym projekcie, w sytuacji, w której wejdzie w życie nowelizacja wprowadzająca kontrydiktoryjny charakter procesu karnego, postępowanie dyscyplinarne byłoby sparaliżowane. W związku z tym zapisy tego projektu jakby wychodzą temu naprzeciw, wybiegają w czasie i regulują pewne kwestie odmiennie niż niektóre przepisy – nie mówię o wszystkich – kodeksu postępowania karnego, żeby można było w sposób sprawny prowadzić postępowanie dyscyplinarne i doprowadzać do właściwych orzeczeń dyscyplinarnych. To jest uwaga natury ogólnej, dodatkowo wspierająca pozytywną ocenę zawartą w naszym piśmie z 17 marca, o którym wspomniałem. W piśmie tym zostały też przedstawione propozycje niewielkich korekt, pod warunkiem że państwo senatorowie zechcą je przejąć.

Dzisiaj chciałbym dodać jeszcze jedną kwestię. Otóż w tym projekcie umknęła jedna zmiana, która wydaje się oczywista. Pan przewodniczący wspomniał, że w ramach zmian ustrojowych dochodzi również do wydłużenia ka-

dencyjności w samorządzie, zarówno adwokackim, jak i radców prawnych, no i z tego projektu wymknął się art. 55 prawa o adwokaturze, który mówi, że zjazd odbywa się co trzy lata. Najprawdopodobniej wymknął się on przez oczywiste przeoczenie, bo w ślad za tym, że kadencja trwa cztery lata, zjazd musi również odbywać się raz na cztery lata. To jest ta dodatkowa uwaga uzupełniająca propozycje zawarte w piśmie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Oczywiście. Jeśli dotyczy to wszystkich organów, to jasna rzecz, że również najwyższego organu, jakim jest zjazd.

Bardzo proszę panią dyrektor Kujawę o przedstawienie swojego stanowiska i ustosunkowanie się do propozycji zgłaszanych przez przedmówców.

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej w Ministerstwie Sprawiedliwości Iwona Kujawa:

Chciałabym powiedzieć, że oczekujemy na przyjazd pana ministra Kozdronia, który lada chwila powinien tu być.

Ja pozwolę sobie tylko odnieść się do uwag. Uwagi zgłoszone przez Krajową Radę Radców Prawnych akceptujemy w całości. Wydaje się, że powinny one być wprowadzone. Dodatkowo należy dokonać w projekcie stosownych zmian odnoszących się do prawa o adwokaturze, czyli w art. 72 i 79.

Jeśli chodzi o uwagi Naczelnej Rady Adwokackiej przedstawione przez pana prezesa Trelę, to w wypadku propozycji zawartej na stronie 2 stanowiska, odnoszącej się do konieczności uzupełnienia projektu o przepis przejściowy dotyczący prawa materialnego przedawnienia, wydaje nam się, że jakkolwiek merytorycznie pan prezes ma rację, wystarczającą jest regulacja zawarta w art. 4 kodeksu karnego, która mówi, że generalnie stosuje się nowe prawo, chyba że stara ustawa jest względniejsza dla sprawcy. Pamiętajmy, że w tym projekcie w całości stosujemy między innymi rozdział pierwszy kodeksu karnego, byłaby to więc nadregulacja i chociaż merytorycznie musi być takie rozstrzygnięcie, wydaje się, że rozstrzyga to art. 4 kodeksu karnego.

Jeśli chodzi o te dwie uwagi ze strony 3, to dostrzegamy, tak jak pan prezes, że jest tu oczywista pomyłka co do terminu trzyletniego i czteroletniego.

A co do tej ostatniej uwagi...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tam chodzi o zjazd, tak?)

Tak, tak.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Jasne.)

...to również naszym zdaniem jest to pomyłka.

Co do wykreślenia pktu 8b dotyczącego kompetencji Krajowego Zjazdu Adwokatury i Naczelnej Rady Adwokackiej, to wydaje się, że z tego projektu wynika koncepcja, by rzecznikom dyscyplinarnym nadać status organów adwokatury. Z tej przyczyny, mając na uwadze brzmienie art. 56 ust. 6 pkt 5a, który mówi, iż do kompe-

tencji Krajowego Zjazdu Adwokatury należy uchwalanie regulaminów działania organów, wydaje się, że jest to zmiana zbędna, że w projekcie jest to zapisane dobrze. Ale może pan prezes powie coś więcej? Nam na pierwszy rzut oka wydaje się to zbędne.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

To bardzo proszę, tak à propos.

Wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej Jacek Trela:

Pani dyrektor trafnie wychwyciła ten problem. Rzeczywiście, gdyby spojrzeć na to rozstrzygnięcie od strony systemowej, to rozwiązanie proponowane w tym projekcie jest jak najbardziej uzasadnione. Skoro rzecznika adwokatury wybiera zjazd, to również zjazd powinien uchylać regulamin działania rzecznika i w związku z tym ma wtedy zastosowanie art. 56, o którym wspomniała pani dyrektor, mówiący o kompetencjach Krajowego Zjazdu Adwokatury, jeśli chodzi o uchwalanie regulaminów dotyczących trybu wyboru do organów adwokatury, organów izb adwokackich oraz działania tych organów. Wtedy ten rzecznik oraz rzecznicy dyscyplinarni w izbach mieszczą się w tym pojęciu. I to jest oczywiście uzasadnione z systemowego punktu widzenia.

Pozwoliłem sobie poddać pod uprzejmą rozważenie inne rozwiązanie, które złamię tę zasadę i wróci do tego, co było dotychczas – dotąd regulamin działania rzeczników, zarówno rzecznika głównego, jak i rzeczników w poszczególnych izbach, uchwalala Naczelna Rada Adwokacka – a to z tego względu, że zjazd będzie się odbywał raz na cztery lata, w związku z czym szansa na zmianę regulaminu, jeżeli będzie zawierał rozwiązania nietrafione czy wymagające nowelizacji, będzie raz na cztery lata, bo nie wyobrażam sobie, żeby trzeba było zwoływać zjazd adwokatury, ponosić dodatkowe koszty, żeby zmienić jeden czy dwa zapisy w regulaminie. Wydaje się, że znacznie prostszym rozwiązaniem jest powierzenie tej kompetencji Naczelnej Radzie Adwokackiej, która pracuje, można powiedzieć, na bieżąco i w każdej chwili może zweryfikować regulamin działania rzeczników, a to jest szczególnie ważne dlatego, że wchodzimy z tą nowelizacją w nowy etap sądownictwa dyscyplinarnego i postępowania dyscyplinarnego w ogóle, i będziemy się pewnych rzeczy uczyć. W związku z tym dobrze byłoby mieć możliwość elastycznego reagowania, czego nie zapewnia ta konstrukcja zawarta w projekcie. Jakkolwiek, podkreślam to, przyłączam się do zdania pani dyrektor, że systemowo jest to rozwiązanie prawidłowe, w praktyce jednak może źle funkcjonować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że nie ma przeszkód, byśmy wyjęli te kompetencje z kompetencji zjazdu i przekazali je Naczelnej Radzie Adwokackiej. Nie umniejsza to rangi organu, jakim jest rzecznik dyscyplinarny.

Czy są jeszcze jakieś uwagi?

Pani dyrektor Kujawa z Ministerstwa Sprawiedliwości.

**Dyrektor
Departamentu Zawodów Prawniczych
i Dostępu do Pomocy Prawnej
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Iwona Kujawa:**

Ale wtedy trzeba jeszcze znowelizować art. 56 ust. 6 pkt 6a, dlatego że trzeba wyjąć z tej ogólnej zasady to, że kompetencją Krajowego Zjazdu Adwokatury jest uchwalanie regulaminów działania organów. Trzeba chyba dopisać – tak mi się wydaje – „z wyłączeniem” i rzeczywiście z tych względów, o których mówi pan prezes Trela, będzie można sprawniej reagować na potrzeby zmian tych regulaminów.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czyli nazwać organem, ale wyłączyć do kompetencji Naczelnej Rady Adwokackiej.

(Dyrektor Departamentu Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej w Ministerstwie Sprawiedliwości Iwona Kujawa: Tak.)

Czy już nikt z gości się nie zgłasza?

Jeszcze pan prezes Krajowej Rady Radców Prawnych. Proszę bardzo.

**Wiceprezes
Krajowej Rady Radców Prawnych
Arkadiusz Bereza:**

Arkadiusz Bereza, wiceprezes...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak, pan wiceprezes.)

...Krajowej Rady Radców Prawnych.

Ja mam jeszcze bardzo drobną uwagę, która nie dotyczy istoty zmian. Jest to uwaga natury legislacyjnej, ale myślę, że legislator jest w stanie to ocenić. W zmianie dwunastej lit. b ustawy o radcach prawnych jest delegacja dla Krajowej Rady Radców Prawnych: „określanie wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego”. Taka sama delegacja, z tym że z wytycznymi, została zawarta w zmianie dwudziestej dziewiątej lit. b, w art. 70⁶ ustawy nowelizowanej, w dodanym ust. 3. Mamy dwa razy delegację, z tym że za drugim razem jest to delegacja rozbudowana. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję senatorską.

Jako pierwszy zgłosił się pan senator Jan Rulewski. Bardzo proszę.

Senator Jan Rulewski:

Panie Przewodniczący, zwróciłem uwagę na pierwsze zdanie pańskiego wystąpienia, później jeszcze potwierdzone. Sądzę, że było ono bardzo szczere...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Serdecznie witamy pana ministra Kozdronia.)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń: Chciałem wejść po cichu, ale...)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Proszę bardzo, Panie Senatorze.)

...i zakładało, że im więcej prawników, tym więcej trzeba zmieniać zapisów ustawy. Innymi słowy, że trzeba chwycić to wszystko w garść. Jest to teza dość dziwna. Mnie do tej pory się wydawało, że im więcej prawników, tym więcej dobra i tym mniejsza potrzeba chwywania tego w garść. A jeśli wspomnę moje doświadczenia życiowe związane z pobytem, jako rekruta, w wojsku, gdzie, jak wiadomo, poziom wiedzy, zwłaszcza wojskowej, nie był najwyższy, to powiem, że każdy żołnierz, nawet brytyjski, miał instrukcję grubszą niż Biblia, zresztą nosił obie ze sobą. Takiego porównania użyłem celowo, bo po wejściu w treść tych ustaw, nie powiem że w sposób analityczny, stwierdzam, iż ustawa ta w niektórych sprawach przypomina ustalenia dla rekruta z tego wojska brytyjskiego. Bo jak na to patrzeć? Ustawa jest poświęcona sprawom dyscyplinowania, chociaż są tu także wątki organizacyjne, bo w zmianie czwartej w art. 43 ustawy nowelizowanej znamienitemu, jakby nie było, gronu narzuca się granice samorządności, bo powiada się, ilu wybiera ono wicedziekanów, prawda? Myślę, że to powinno być odniesione do regulaminu wewnętrznego, który może być inny dla okręgowej rady adwokackiej, która liczy tysiąc osób, a inny dla rady adwokackiej, która ma stu członków. Tak mi się przynajmniej wydaje.

(Sygnał telefonu komórkowego)

Przepraszam.

Zmiana siedemnasta. Tu już nawet zaczynam nie rozumieć tego, jak dalece jest określone jak dla rekruta to, w jaki sposób może być wymierzona kara dyscyplinarna. Nie rozumiem na przykład, dlaczego daje się dziekanowi uprawnienie do zobowiązania adwokata lub aplikanta adwokackiego do przeproszenia pokrzywdzonego.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ja uważam, że jest to bardzo ważna kwestia.)

Bardzo ważna, rzeczywiście. Powiedzmy, że jest to kategoria bardzo trudna, bo mówi się, że mają być przeprosiny, ale nie mówi się, jakie to mają być przeprosiny, no a później się nie mówi, co się stanie, gdy on nie przeprosi. W wypadku innych kar mówi się, jakie ma uprawnienia. A co się stanie, gdy on nie przeprosi lub nie taka będzie forma przeproszenia?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Co?

(Głos z sali: Nie, nic, tylko...)

Dalej w tym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No właśnie, te przeprosiny to jest, powiedzmy, rzecz honorowa. Ich formy mogą być różne. Ale mówi się także, czego też nie rozumiem...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Upomnienie dziekańskie też jest formą dyscyplinarną.)

Tak, tak, ale tu jest napisane, jak się postępuje w wypadku braku zgody na upomnienia, nie ma jednak rozstrzygnięcia w wypadku braku zgody na przeprosiny lub niewykonania tych przeprosin, które, jak sam pan przewodniczący powiedział, są bardzo ważne. Dalej, w zmianie osiemnastej, też się mówi jak dla rekruta, że „rozstrzygnięcia organów prowadzących postępowanie dyscyplinarne” – rozumiem,

iz są to adwokaci i radcowie prawni – „opierają się na prawdziwych ustaleniach faktycznych”. Czyżby dopuszczano, że adwokaci nie będą się opierać na prawdziwych ustaleniach? Czyli jest to instrukcja dla rekruta. Pytanie, kto zweryfikuje, czy to były ustalenia prawdziwe. Czyżby organy śledcze zostały powołane do sprawdzania tego?

W zmianie dwudziestej piątej, w art. 93b ust. 5 na stronie 6 jest podobny język: „Należyte usprawiedliwienie niestawienia obwinionego lub jego obrońcy na rozprawie lub na wezwanie rzecznika wymaga wskazania i uprawdopodobnienia wyjątkowych przyczyn”. „Uprawdopodobnienie wyjątkowych przyczyn” to straszliwe wyrażenie w dzisiejszych czasach. I dalej się tam pisze: „zaś w przypadku choroby – przedstawienia zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie”. Lekarz, który zwracał...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak, ale w wypadku choroby.)

Tak, tak.

Lekarz nie jest uprawniony do określania, czy dana osoba może przybyć na posiedzenie organu: przyjechać taksówką, własnym samochodem czy samolotem. Może jedynie stwierdzić, że ktoś jest chory lub nie jest chory, prawda? Nie może stwierdzić, czy w wypadku wszystkich cywilizacyjnych możliwości transportowych taka osoba może stanąć...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Są specjalnie do tego powołani biegli...)

Rozumiem, że w takiej drobnej sprawie...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: ...żeby usprawiedliwiali.)

...będą znowu organy śledcze ustalały, czy on nie mógł przybyć samolotem, samochodem, przy pomocy żony czy bez żony.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Postępowanie dyscyplinarne to nie jest błaha sprawa.)

Mnie się wydaje, Panie Przewodniczący, że jest to jednak ustawa przegadana. Zawiera trzydzieści jeden zmian. Wierzę, że samorzady radcowski i adwokacki były w stanie napisać to w kilku punktach i zasady domyślności prawnej, które są im doskonale znane, wystarczyłyby, żeby regulować ich postępowanie. Chyba że już jest taki stan... No ale wtedy nawet ta ustawa nie jest dostateczna, bo powinna móc powołać organy śledcze do sprawdzenia wszelkich nadużyć.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja, Panie Senatorze, jako wieloletni adwokat mogę powiedzieć, że musi to być dookreślone. Pan poruszył kwestię katalogu, kwestię usprawiedliwiania, bo tu przede wszystkim chodzi o usprawienie tego postępowania. Oczywiście ostatecznie wszystko jest ocenne, ale jeśli się wskazuje pewne wymagania, czyli wskazuje się przyczyny usprawiedliwienia i uprawdopodobnia się – nie wszystko można wykazać dowodem, bo dowodem właśnie wykazuje się chorobę – należy więc to wskazać, a nie tylko napisać

ogólnie, że nie można się było stawić. Oczywiście wszystko będzie podlegało ocenie, ale na przykład do tej pory tak jest – i tu chyba nie ma zmiany – że liczba dziekanów, wicediekanów czy członków jest określona w ustawie. Tak że to nie są nowe...

(Głos z sali: Nie musi być.)

Nie, właśnie musi być. One zależą oczywiście od wielkości izby, od – do...

(Senator Jan Rulewski: W ustawie lub w konstytucji nie jest określone, ilu Senat ma mieć zastępców...)

Jest określone w regulaminie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, ale ma regulamin...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale ma Regulamin Senatu. W Sejmie też jest określona liczba wicemarszałków itd.

(Senator Jan Rulewski: Ale w regulaminie.)

No w regulaminie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, ale to jest regulamin dla całej izby, a to jest ustawa, która reguluje sprawy całego samorządu.

Czy są jeszcze inne głosy w dyskusji?

Rozumiem, że państwo akceptują przedstawione tu i akceptowane przez ministerstwo propozycje zmian?

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o ewentualne wyjaśnienie kwestii, o których dzisiaj mówiliśmy, jeśli chodzi o przejęcie poprawek. Ja chcę je przejąć i rozumiem, że będziemy nad nimi głosować?

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

Dziękuję bardzo.

W zasadzie wszystko już zostało wyjaśnione. Mamy blok poprawek, które dotyczą zmiany ustawy o radcach prawnych. Oczywiście trzeba tu uwzględnić analogiczne zmiany na gruncie zmienianej ustawy – Prawo o adwokaturze. Chodzi o te zawieszenia i skreślenia z list, żeby to się odbywało niejako z automatu w wypadku orzeczeń dyscyplinarnych.

Jeśli chodzi o pozostałe poprawki, to mamy tutaj poprawkę porządkującą, dotyczącą zmiany art. 55 ust. 1 prawa o adwokaturze, i kwestię dotyczącą uchwalania regulaminów. To są poprawki, które były omawiane.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

A jeśli chodzi o to usprawienie decyzji dziekana itd., o czym mówił...

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

Tak, to jest właśnie kwestia zawieszania i...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ano właśnie.)

...skreślenia z listy...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak jest.)

...bez konieczności podejmowania uchwał przez organy samorządu, jeżeli mamy orzeczenie sądu dyscyplinarnego.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

No i ta poprawka, która wyłącza obowiązek uchwalania regulaminu przez zjazd...

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

Wspomniałam o tej poprawce przed chwilą.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Rozumiem.

Proponuję, żebyśmy nad tymi poprawkami głosowali łącznie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Czyli zaczniemy od poprawek, które zostały przedstawione dzisiaj.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak?

Senator Jan Rulewski:

Jedno pytanie, to może byłaby puenta. Zdarzyło się, że na terenie działania Okręgowej Izby Adwokackiej Województwa Bydgoskiego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, to jest w pytaniu.

...zawieszono jednego adwokata, znanego nawet z mediów centralnych, który działał w ramach pewnej grupy. Usiłowałem dociec, dlaczego tylko zawieszono. Ano dlatego, że nie zdążyliśmy przeprowadzić postępowania. Puenta jest więc taka, czy według przedstawionych tu metod uprawdopodobniania, przeproszenia i innych w ciągu określonego czasu – są to chyba trzy lata – zdążymy wykonać sankcję, jeśli okaże się ona konieczna? To pytanie do ministerstwa. Ja jestem przeciwnikiem, żeby kogokolwiek karać.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń: Czy mam odpowiedzieć?)

Jak najbardziej, Panie Ministrze.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Dziękuję panu serdecznie.

Panie Ministrze... Przepraszam najmocniej, Panie Senatorze, najprawdopodobniej będzie pan ministrem.

(Senator Jan Rulewski: Lepiej nie.)

Życzę panu, żeby był pan ministrem sprawiedliwości, to może będzie to wszystko sprawniej szło.

W każdym razie ja chciałbym na samym wstępie podziękować za tę inicjatywę ustawodawczą inicjatorom, czyli korporacjom. Korporacje prawnicze mają bowiem dzisiaj jeden problem. Chodzi o to – mówił o tym pan, Panie Senatorze – że wszczynają postępowania dyscyplinarne wobec swoich członków i w międzyczasie następuje przedawnienie roszczenia. Ta ustawa odpowiada na ten zarzut, bo wydłuża okres, po którym może nastąpić przedawnienie roszczenia, usprawnia samo postępowanie, doręczanie zawiadomień. Bo na czym polegał problem? Na tym, że jednemu czy drugiemu panu mecenasowi nigdy nie pasował termin, na jaki mu wyznaczano posiedzenie dyscyplinarne, i bez końca było ono odraczane. Dzisiaj sąd jest tutaj organem dyscyplinarnym, jest organem władzy i on będzie narzucał terminy, a ty musisz wykazać, że nie mogłeś, i tylko wtedy, kiedy byłeś chory do tego stopnia, że wykażesz to specjalnym kwitem lekarza, że nie byłeś w stanie...

(Senator Jan Rulewski: Zaświadczeniem.)

Zaświadczeniem, no tu...

(Senator Jan Rulewski: To nie jest specjalny kwit.)

Ja rozumiem, ale to na jedno wychodzi. W każdym razie istnieje możliwość prowadzenia postępowania dyscyplinarnego pod nieobecność samego obwinionego, czego do tej pory nie było. Chodzi o to, żeby to szybko szło. I wbrew temu, co pan twierdzi, Panie Senatorze, nie jest to przegadany projekt ustawy. Jest to projekt zrobiony naprawdę dobrze i to przez same korporacje, które mają dzisiaj jeden dylemat, że tak im się podwoiła liczba członków, iż jeżeli nie usprawnią postępowania dyscyplinarnego, to nie zapanują nad tymi korporacjami. O to chodzi. Podwoiła się liczba adwokatów, podwoiła się liczba radców prawnych, a trzeba przede wszystkim przestrzegać w tym zawodzie zasad etyki oraz zasad zaufania publicznego i trzeba pilnować tego środowiska, żeby nie przekraczało pewnych granic. Jeżeli tego nie zrobią, to przestaną nad tymi korporacjami panować, bo przyjmowanie składek i zwoływanie kongresów to trochę za mało. Mają one spełniać wielką rolę, mają kształtować postawę moralno-etyczną tego środowiska. To nie jest takie sobie środowisko jak na przykład, z całym szacunkiem, związek jakichś techników budowlanych czy coś podobnego, to jest środowisko, gdzie zasady etyki są bardzo ważne, bo niejednokrotnie decydują o losach ludzkich.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No tak.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Ale jeśli buduje kurnik, to...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Pan senator dostał już wyjaśnienie.

Proszę państwa, w związku z tym, że poprawki te nie są kontrowersyjne, proponuję, byśmy jednym aktem głosowania przyjęli projekt z przedstawionymi dzisiaj poprawkami.

Kto jest za przyjęciem nowelizacji? (13)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Projekt został przyjęty jednogłośnie.

Teraz kwestia sprawozdawcy.

(*Głos z sali*: Pan przewodniczący.)

(*Senator Aleksander Pociąg*: Ja mogę się zgłosić.)

Pan senator Pociąg się zgłasza. Proszę.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Senator Aleksander Pociąg:

Panie Przewodniczący, zwrócono mi uwagę, że jestem kulawy i że mogę nie podołać temu. Faktycznie nie znam swoich losów i nie wiem, ile operacji mnie czeka, a to jest zbyt poważna sprawa, wobec tego dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

W takim razie przejmę ten obowiązek.

Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

Dziękuję państwu, dziękuję gościom za przybycie.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 13*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii